

# DJABEL

Wychodzi  
1-go i 15-go dnia  
w miesiącu.

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

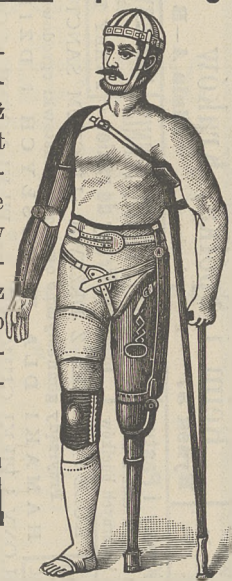
Adres Wydawnictwa:  
**KRAKÓW**  
ulica św. Jana  
Hotel Saski.

W Krakowie, Mały Rynek Nr. 2, poleca Skład burtowny i częściowy różnego rodzaju win, literców, rosolisów, rumów, krajowych i zagranicznych, spirytusów, koniak francuskiego, portu angielskiego, piwa, Book, Handel hurtowny i częściowy towarów korzennych, delikatesów, Herbaty obłiskowej, jakoteż Karawajów, rosztyjów i oliwy prawdziwej niemieckiej. Główny Skład: Świece stoarmowych, kościelnych i stółowych Apollo, farby, lakierów, polkostów, wyrobów sztokarskich, cementu portlandzkiego i gipsu, poltury, oliwy do wozów i maszyn. **Główny skład Drożdży.** — Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnością się

Na wystawie lekarskiej w Wiedniu złoty medal i dyplom.

## Kto potrzebuje bandaży rupturowego

na hernię pachwinową, pępkową, lub pasa do podtrzymywania brzucha itd., lub też z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście lub listownie do wynalazcy najlepszych konstrukcyj bandaży, które są polecane przez **Wnych Panów Lekarzy** jako najlepsze od wszystkich, nie tylko krajowych ale i zagranicznych.



## Ludwik Knapieński

Kraków, Sławkowska 4.

## M. Jakubowski

W KRAKOWIE.

Kantor: ulica Kanonicza 16.

Magazyny: w Krakowie, Sukennice L. 26, 27.  
w Lwowie, Plac Maryacki.  
w Czerniowcach, Rynek główny,  
Hotel pod Czarnym Orłem.

Ma zaszczyt polecić wyroby z chińskiego srebra, platerowane, brązowe i z prawdziwego srebra, jakoto: **nakrycia stołowe, noże, widelece, łyżki, łyżeczki**, przedmioty ozdobne na podarki, oraz artykuły kościelne: lichtarze, monstrancje, kielichy, krzyże, żyrandole i t. p.

Przyjmuje wszelkie reperacje do polzaczania, posrebrzania, niklowania i bronzowania.

Wypożycza nakrycia „sztuce stołowe“ na większe zebrania. 170 9-7

Proszek do o czyszczenia srebra 1 złota.

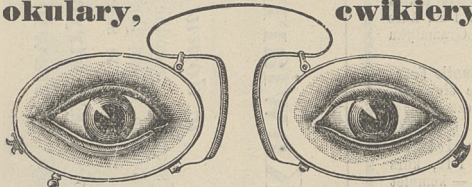
Geny fabryczne. — Cenniki darmo i optatnie.

## L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2, Hotel Drezdeński, poleca

okulary, ewikiery,



lornetki, barometry, termometry.

Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony. Zamówienia oraz reperacje wchodzące w zakres optyki i mechaniki, uskutecznią się w krótkim czasie.

Bluzki Fischus  
Krawatki, Kołnierzyki  
Weloniki tiulowe i koronkowe  
Pończochy bawełniane, damskie i dziecinne  
Rękawiczki bawełniane, niciane i jedwabne

Gorsety paryskie  
Wstążki, Tiule, Hafty  
Grenadine, Krepy, Muszliny  
Gazy, Szyrtyngi, Podszewki  
Materye kościelne

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze

## POREBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

## STEFAN POREBSKI i S-ka

polecają w wielkim wyborze: Przybory do szycia i haftu, roboty zaczęte, perfumy, mydełka i kosmetyki. Zabawki, lalki, konie na biegunach i gry towarzyskie.

Kraków, Grodzka Nr. 2.

(dawniej Bruno Hahn)

W niedziele i święta handel zamknięty.

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

J. Barberowski

sztokarskich,



**Farby olejne do użycia gotowe**  
do pomalowania drzwi, okien, ścian, podłóg, schodów,  
domów, werand, sztachet i t. p.

**Farby lakierowe do podłóg**  
Główny do podłóg

Masę francuską i woskową do  
zapuszczania podłóg  
szachek i podłóg

**Szczotki**

Płaskie rosyjskie i amerykańskie

**Reim i Spółka, Kraków**  
Lima A-B  
Rynek 37

**KROKIECY, LAWN-TENNIS**

**Rakiety, Prasy do rakiet**  
KULE i KRĘGLE Z DRZEWA  
Przyrządy gimnastyczne ogrodowe, Huśtawki ogrodowe

**BALONY i PIŁKI GUMOWE — PIŁKI NOŻNE, FOOTBALL**  
**PRZYBORY DORYBOŁOWSTWA W NAJWIĘKSZYM WYBORZE**  
Nowe cenniki na żądanie darmo i opłatnie. Wysyłki pocztowe dwa razy dziennie.

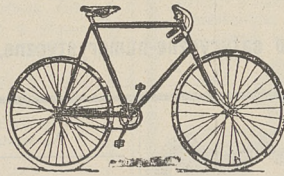
**Oliwy różnych gatunków do maszyn**  
SMAROWIDŁA NA OSIE

**LATARKI STAJENNE i REZCZY**  
**PASY i GURTY**  
do maszyn 186 15-7

**WEŻE GUMOWE i PARCIANE**  
**PROSEK NA OWADY**  
"Zachelin" i "Aniela"

**ARTYKUŁY**  
techniczne i gospodarstwe  
**LINOLEUM — CERATY**  
ROGÓŻKI  
CHODNIKI — PRZEDSIÓŁKI

Znakomite najnowszej konstrukcyi  
**Rowery oryginalne**  
**„Styrya-Puch“**  
z Gracu 182 5-1



modele 1900 r. o ile zapas starczy po  
**95 złr.**, modele 1901 r. również po  
zniżonych cenach, jedynie tylko u  
wyłącznego zastępcy

**A. LARISCHA**  
Kraków, Szewska 19.  
Skład Rowerów, Fonografów  
i Aparatów fotograficznych.

REUSSNERA:  
**Najlepsza Metoda**  
najłatwiejsza do bardzo prędkiego a grun-  
townego nauczania się języków obcych  
a bez nauczyciela z objaśnieniem wymo-  
wy i z Kluczem na końcu każdego dzieła.

„Samouczek“ **Polsko - Niemiecki**  
kurs wstępny (Ele-  
mentarz) po 15. 30,  
52 cnt., kurs I-szy 90 cnt., — kurs II-gi  
złr. 2-30, — komplet (oba kursy) złr. 3,—

„Samouczek“ **Polsko - Francuski**  
kurs I-szy złr. 1-80, kurs  
II-gi złr. 4-80. Gramatyka  
Polsko-Francuska złr. 1-80.  
(Chrestomatie Fran-  
çaise) ze słownic-  
kiem w czterech ję-  
zykach.

Wypisy francuskie  
„Samouczek“ **Polsko - Angielski**,  
kurs I-szy złr. 1-12, kurs  
II-gi złr. 1-80, — komplet  
złr. 2-62.

„Samouczek“ **Polsko - Ruski** I-szy  
kurs złr. 1-80, II-gi kurs  
złr. 2-75.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.  
126 17-7

**Dr. S. SKOBEL**  
SPECIALISTA CHOROŃ SKÓRNYCH I STYLIZACYJNYCH  
mieszka obecnie  
w Ryнку głównym, Nr. 23, II piętro,  
gdzie księgarnia Gebethnera i Sp.  
ordynuje jak dawniej od godz. 2 do 5  
po południu.

Rozwiązanie zagadki II. Najwyżej pół dnia  
drogi pieszej, gdyż Chrystus Pan do nawróco-  
nego lotra rzekł: Zaisie, jesz cze dzisz beżiesz  
ze mną w niebie. (Z niewydaných pamietników  
Włodzimierza Wolskiego autora libretta „Halki“).

**Kawiarnia Ignacego Wójcikiewicza**  
otwartą została w Krakowie  
w domu J. Rajala, na rogu ul. św. Anny i Wiślniej.

Wspaniałe, wygodne urządzenia w stylu Secession.  
w bardzo wielką ilość najrozmaitszych pism treści politycznej, humorystycznej i t. d.  
Osobne sale do gry w karty i szachy. — Znakomite francuskie bilardy.

**Elektryczne oświetlenie. — Centralne ogrzewanie.**  
**Ustawiczna wentylacja za pomocą motoru parowego.**

Bufet zaparkowany w rozmarłego rodzaju  
napoje i przekąski.

**Tutki** ze specjalnej  
bibułki  
„Abadie“

**„Primus“**

są powszechnie uznane za najlepsze!  
110 Wszędzie do nabycia. 19-2  
Fabryka: Lwów, ul. Mickiewicza 2.

Główny skład na Kraków: *Janczek & Wojciechowski*, skład papieru, Rynek główny Nr. 8.



# M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

## FABRYCZNY SKŁAD

plócien i białizny gotowej męzkiej, damskiej i dziecinnej, oraz białizny stołowej białej i kolorowej, Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

### GŁÓWNY SKŁAD

normalnej białizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny, Pończoch damskich i dziecinnych i skarpetek męzkich. Skład białizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa. Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

**Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.**

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

132 17—?

Handel „pod Palmą“

## ANTONIEGO HAWĘŁKI

w Krakowie, w Bynku głównym.

poleca: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, szampańskie i pomarańczowe. — Rumy, Araki i Esencja trjesteńska. — Likiery holenderskie, francuskie i krajowe. **Koniak** kuracyjny francuski. — **Wódki** gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — **Porter** angielski. — **Plwo** angielskie, płzneniska. — **Herbatę** rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — **Cacao** amsterdamskie i krajowe. — **Czekoladę** Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — **Extrakt** czekoladowy. — **Makarenki** i **Biszkopty** angielskie i krajowe. — **Owoce** południowe, suszone i smażone w cukrze. — **Kalafiori** letnią porą krajowe, zimową angielskie. **Kompoty** włoskie i **Imbir** chiński, oraz wszelkie **Bakalie**. — **Wędliny** westfalskie i krajowe. — **Paszty** strassburskie i domowe z dziczyzny. — **Kwizoczy** taserowane. — **Ostrygi** holenderskie i ostendzkie. — **Kawior** astrachański i **Siedzle** pozostawa. — **Ryby** w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimą świeże morskie i rzeczne. — **Sardynki** francuskie **Philippe** i **Canand**. **Homary**, **Łosos** amerykański, **Trufie**, **Ananasy**, **Szparagi**, **Szampłony**, **Karczochy**, **Groszek** i **faska** zielona w puszkach. — **Różne** Konserwy, **Sosy**, **Musztardy**: francuska, angielska, krymska i krakowska; oraz **przyprawy** do potraw, **Bullon** na kilogramy w najlepszym gatunku. — **Sery** krajowe i zagraniczne. — **Oliwę** niemiecką i **prowanokę**. — **Winogrona** kuracyjne włoskie i badenkie, zimą hiszpańskie oraz **Owoce** włoskie i tyrolskie. **Dziczyznę** i **Zwierzęta** jesienną i zimową porą. **Przy handlu** obszernie **lokale**, **oddzielne gabinety do śniadań** 133 i **kolacyj** z osobnym **uchodem**. — **Ceny state**. 17—?

## KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

## BANKU HIPOTECZNEGO

w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — **Wypłata** wszelkich kuponów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizji.

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYI.

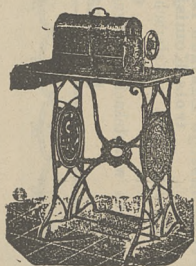
**Banku Hipotecznego w Krakowie**  
wydaje

### ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

134  $4\frac{1}{2}\%$  za 90-dniowem wypowiedzeniem  
 $4\%$  za 60-dniowem wypowiedzeniem 17—?  
 $3\frac{1}{2}\%$  za 30-dniowem wypowiedzeniem.

**Filii c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego** przyjmując wkłady do oprocentowania w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu książeczki czekowe, przyjmując depozyty wartościowe do przechowania, udziela zaliczki na papiery wartościowe i uskutecznia zlecenia na zakupno lub sprzedaż efektów na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



Gwarancja pięcioletnia.

## NAJWIĘKSZY SKŁAD

## ORYGINALNYCH MASZYN DO SZYCIA i HAFTU

niedoścignionej trwałości i najnowszej konstrukcji,

jako to: czołenkowe, pierścieniowe i Vibrating Shuttle, szyjące naprzód i w tył. NAUKA HAFTU BEZPŁATNIE.

Cenniki darmo i opłatnie.

106 20—?

**Fabryczny skład oryginalnych maszyn do szycia**

**Cieszyn,**

**MICHAŁ KAMHOLZ,**

**Kraków,**

Saska Kępa 29.

Floryańska 34.

## „NORIS“ w. Bełdowskiego w Krakowie, ulica Poselska L. 20,

poleca znane za swej dobroci tutki cygaretkowe „Noris“ jako też tutki z najlepszej bibułki „Mais“. Przy zakupnie wyraźnie żądać tutki „Noris“ i pilnie baczyć czy na pudełku jest marka ochronna „Labędź“.

Dla łatwego wyboru tutek, polecamy Tutki „Mais Numa“, „Mais Alberti“ białe „Noris“ do lekkich tytoni. Tutki „Mais Walis“, „Mais de Paris“ do tytoni 135 toni średniomocnych, 17—? Do nabywa w trafikach i handlach



# Kupię Handel towarów korzennych

połączony z wyszynkiem napoi, wraz z całym urządzeniem i zapasami w Krakowie lub na prowincji. — Oferty tylko listownie proszę nadsyłać pod adresem: **Handel „W. Z.”** w drukarni W-go W. Korneckiego Kraków, ul. św. Jana.

## NOWO OTWORZONA CUKIERNIA Tadeusza Brzuszkiewicza

w Krakowie,  
ULICA KARMELIĆKA L. 7,  
poleca odziennie świeże  
Ciasta — Cukry — Herbatniki — Pomadki — Czekoladki — Lody.

*Cukiernia połączoną jest z Kawiarnią, Czytelnią i salą bilardową.*

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie cukiernictwa wchodzące **po cenach przystępnych.**

Polecając się Szanownej P. T. Publiczności, z góry dziękuję za ich łaskawe zaszczytanie mnie swemi odwiedzinami.

Z głębokim szacunkiem 188 4-8  
**Tadeusz Brzuszkiewicz.**

Pierwsza Prościejowska

## Fabryka Maszyn Rolniczych i odlewnia żelaza **F. WICHTERLE**

w Prościejowie

poleca:

Lokomobile, Młocarnie parowe, kieratowe, ręczne, na patentowanych kulowych łożyskach, Grabiarki, Młynki „Bakera” do czyszczenia zboża, Wialnie polskie, Pługi, Brony, Walce, Siewniki patentowane „Montania” i wszelkie inne sprzęty rolnicze, — **po cenach i warunkach nader przystępnych.** —

Zamówienia przyjmuje tylko generalne zastępstwo: 189 4-0

**FRANCISZEK ALBIN**

biuro i skład w Podgórzu przy Krakowie.

Koncesjonowany Zakład Instalacji Wodociągów

## JÓZEFA BOGUĆKIEGO i Sp.

*techno-mechanika, byłego kierownika w wielkich fabrykach warszawskich.*

Posiadając długoletnią praktykę i doświadczenie na polu wszelkich robót instalacyjnych wodociągów i kanałów, założyłem biuro, wystawę nieustającą i warsztaty motorem pędzone dla uskutecznienia wszelkich robót instalacji wodociągów wraz z kanalizacją i robotami murarskimi, pospiesznie i po **niskich cenach.** 178 6-7

Biuro i warsztaty znajdują się w domu mego wspólnika p. **Jana Bajera przy ul. Grodzkiej L. 10** (dom własny).

Kosztorysów dostarczam na żądanie bezpłatnie.

Zakład podejmuje się wszelkich urządzeń i reparacji w zakresie techno-mechaniki wchodzących.

Polecamy się łaskawej pamięci PP. Właścicielei realności, upraszając o uprzejme zaszczytowanie nas zaufaniem.

**JÓZEF BOGUĆKI i Sp.**

NOWO ZAŁOŻONY



## ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

w Krakowie, ul. św. Tomasza L. 4, Telefon L. 331.

Jedyny zakład na Kraków, posiadający własny wyrób trumien w różnych gatunkach.

Fabryka oraz skład główny przy ul. św. Tomasza L. 4.

Zakład urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych **po cenach nader umiarkowanych**, jak również urządza takowe **na spłaty w ratach miesięcznych.** 179 6-7

 Filia znajduje się przy ulicy Kopernika L. 6. 

Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca osęgi siłkiwce chemiczne, jak

## Woda Selterska

Zalecona przez  
**Towarz. lekarskie**  
w Krakowie

wyrobu naszego Zakładu fabrycznego wód mineralnych sztucznych, będącego pod kontrolą Komisji przemysłowej Towarzystwa Lekarskiego, używaną bywa w katarach płuc i oskrzeli, wogóle przeciw kaszlowi z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 16 ct.

Do nabycia w aptekach i drogeriach, skład dla Lwowa w aptece **J. Wewiórskiego.**  
**K. Rząca i Chmurski w Krakowie**, właściciele fabryki wód mineralnych.

176 6-0

## STORY i ŻALUZJE

WYKONUJE  
po umiarkowanych  
cenach

**WŁADYSŁAW PĘDZIWIATR**  
KRAKÓW 190 4-2  
**ul. Zwierzyniecka L. 8.**












# Magazyn Nowości i TOWARÓW GALANTERYJNYCH

pod firmą

## KLEMENS ZGUD W KRAKOWIE,

*Ulica Sławkowska Nr. 3, Hotel Saski.*

POLECA:

- Rękawiczki damskie i męskie. 
- Bieliznę męską, Kołnierze i mankiety. 
- Wielki wybór najmodniejszych krawatów. 
- Kapelusze, Czapki, Parasole, Laski. 
- Kufry, Torby, Przybory do podróży. 
- Szczotki, Grzebienie, Mydła, Perfumy. 
- Chustki do nosa, Skarpetki, Szelki, Spinki. 
- Sweatery, Pończochy, Kaftaniki. 
- Pantofle, Paski damskie i męskie. 
- Przybory toaletowe, Kalosze, Płaszcz gumowe. 
- Portmonetki i wszelkie towary skórzane. 

Na każdy sezon odpowiednie modne towary.

Wszelkie zamówienia wysyła odwrotną pocztą, nie licząc opakowania.



# ANDRZEJ OLSZENIAK

Zakład galanteryjno-introligatorski

w Krakowie, ulica św. Marka l. 5.

Telefon l. 382

Wykonuje fabrycznie wszelkie roboty w zakresie tego zawodu wchodzące, zaopatrzone w maszyny najnowszych systemów oraz w wielki wybór sztańc, pism i ornamentów tak stylowych, jakoteż modernistycznych, może najbardziej wymaganym zadośćuczynić — po cenach fabrycznych. 84 28—?

## Tani Sklep Chrześcijański

pod „KOŚCIUSZKA“

Kraków, ulica Mikołajska L. 1

poleca: 159 16—8

Włny, Satyny, Zefiry, Płócenka, Oksfordy, Podszewki,  
Błuzki i Halki.

BIELIZNA MĘSKA I DAMSKA.

Koce, Kapy, Chodniki, Chustki do okrycia.

Piótna i Szyrtyngi w wielkim wyborze.

Ceny bardzo niskie. Towary doborowe.

W niedziele i święta sklep zamknięty.

Zlecenia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

## Wyroby wódek zdrowotnych Seelinga

### Fabryki likierów

Jego Ces. Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera  
W IZDEBNIKU,

jako to: Jarzębinka, Jarzębiak i Koniferynka (Lasówka), których badanie chemiczne uskutecznił Dr. m. Aleks. Stopczński profesor chemii Uniw. Jagiell. w Krakowie — użył składy na tej podstawie atest **naależyście dobrych** fabrykatów tak pod względem swych właściwości jakoteż sposobu przyrządzenia.

Zwracamy też uwagę Szan. P. T. Publiczności na to, że nie możemy ręczyć za prawdziwość naszych wyrobów, jak tylko w naszych oryginalnych butelkach, z nienaruszoną kapsłą i banderolą, na której jest umieszczona marka ochronna.

Przedruk nie będzie płacony. 130 17—7

DYBEKOYA.



## STANISŁAW BARKO

Kraków, Grodzka 4.

poleca

## Magazyn Towarów

### Bławatnych.

175 6-0



Wytączny Skład Herbaty Kłachtyńskiej  
po cenach warszawskich  
i francuskiego kuracyjnego Konia ku  
Covarière & Co.

160  
Józef Rybicki 17-7  
Kraków, ulica Szpitalna L. 34.

## H. Kretschmer

Kraków, Rynek L. 10.

### Handel towarów korzennych i norymberskich.

Skład towarów religijnych: różan-  
ców, koronek, krzyżyków, meda-  
lików, obrazków świętych i roz-  
maitych paciorków do haftu.

Przybory do robienia kwiatów:  
liście, bibulki, papier konfekcyjny  
listowy, oraz wszelkie przybory  
do pisania. 183 5-19

Ceny bardzo niskie.

Rok 1841.

## MIODOSYTANIA

założona w roku 1841

## KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

121 17—7

poleca miody w butelkach, na garnce i na szklanki, w pokojach gościnnych,

Miód myśliwski . . butelka 30 ct.	Miód stołowy lekki butelka 50 ct.	Miód kuracyjny . . butelka 80 ct.
Miód lipowiec . . . . . 35 "	Miód stoł. mocny . . . . . 60 "	Miód esencja . . . . . 1 zlr.
Miód trojniak . . . . . 40 "	Miód wytrawny . . . . . 70 "	Miód kopowiec butel. 1 zlr. 20 ct.

Ma na składzie wielkie zapasy miódów owocowych: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Reprezentacja c. k. uprzyw. Zakładów fabrycznych

Leszka Prus Wiśniewskiego w Tenczynku

poleca wielki zapas wódek i likierów  
polskich.

Znakomity zdrowotny porter 1 but. 16 hal,  
wyborowe piwo export . . 1 „ 18 „

# DJABEL

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

**Wychodzi dwa razy na miesiąc.**

Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

**Wydawnictwo „Djabła“**

**Kraków, ul. Św. Jana 1. 6 (Drukarnia: W. Kornecki).**

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.

W umieszczeniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą.

**PRZEDPŁATA KWARTALNA:**

w Krakowie i na prowincji z przesyłką poczt. koron 2.—;  
w Niemczech marek 2.—; w Ameryce rocznie dolar. 2.50;  
we Francji kwartalnie franków 3.—.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM.

Wydawca: *W. Kornecki.*

Redaktor odpowiedzialny: *Adolf Nowak.*

Pr. III. 183/1  
2

C. k. Sąd Krajowy jako prasowy w wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczony w N-rze 16 czasopisma „Djabła“ z dnia 15 Sierpnia 1901 artykuł pod tytułem: „Przy morskiem oku“ całe str. 4 zawiera znamiona występku z §. 300 — 491 u. k. i art. V. ustawy z 17 Grudnia 1862 Nr. 8/63 D. p. p. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, zatwierdza się zarządzoną przez c. k. Pro-

kuratorję Państwa konfiskatę pomienionego numeru, a cały nakład takowego ma być zniszczonym

albowiem

w artykule tym autor pobudza do pogardy i nienawiści przeciw zarządzeniom władzy oraz J. E. c. k. Namiestnika Galicji ze względu na jego urzędowanie żył obelżywymi wyrazami i na publiczne pośmiewisko wystawia.

Równocześnie na wniosek c. k. Proku-

ratorji Państwa stosownie do przepisu § 20 ust. pras. poleca się redakcji czasopisma „Djabła“, aby uchwaliła tę w najbliższym numerze czasopisma na pierwszej stronie takowego pod rygorem skutków z §. 21 ust. pras. bezpłatnie zamieścić.

C. k. Sąd Krajowy jako prasowy

Kraków, dnia 15 Sierpnia 1901.

*Morelowski.*

## WYBORY ZWIERZĘCE

BAJKA.)

W pewnem mieście (bajkopis nazwy nie pamięta) Dla wyboru trzech postów zeszyli się zwierzęta. (Trzech nie czterech, niech każdy więc w pamięci chowa, Ze niema tu aluzji żadnej do Krakowa).

Było stu kandydatów różnego rodzaju — Każdy pragnął „swe siły poświęcić dla kraju“.

Pierwszym był dzielny gniadosz, silny w nogach, w pysku Głośny, że nie nie robił dla własnego zysku: Proszą drogą biegł zawsze, nie ustawał w pracy, Za co go czworonożni cenili rodacy. I byłby został posłem, gdyby mu część była Nie zrobiła zarzutu, że nie zna. wędziła, A jeśli brudne łapy dostrzeże u kogo, To nawet dygnitarza kopnie zadnią nogą.

Drugim był pies owczarski, stróż wierny, uczciwy, W każdej sprawie baraniej sędzia sprawiedliwy; Jako pies był odważny, mądry, wyszczekany, Więc chociaż go się bały, to czcili barany. Ten nawet od gniadosza mógł mieć większe szanse, Lecz veto położyły świnię i szympanse: Czyż nie wiecie, wołały, że się ciągle dąsa, Zowie nas bezrogami, małpami — i kasa.

Inni też kandydaci ulegli krytyce: Słoń, że trąba się szczyzi i ma dumne lice; Kozioł, że brodę nosi i bywa uparty; Byk, że go się trzymają nieprzystojne żarty; Sokół, że za wysoko pod niebiosna lata; Bocian, że akuszerką jest całego świata; Szczupak, że pije wodę, ładajaki trunek; Kogut, że ma jaskrawy z płcią piękna stosunek; Niedźwiedź, że jest zaciężki i niemile mruzczy; Pszczoła, że żądło wbija gdy jej kto dokuczy; Zółw, że chodzi pomału — sarna, że zbyt leci; Królik, że bez rachunku produkuje dzieci;

Słowik, że jest dla kotów swym śpiewem pokusą; Zając, że się ubiera nieskromnie, bo kuso: — Słowem, różne zwierzęta, czy małe, czy duże, Podległy bardzo ostrej sąsiedzkiej cenzurze.

Słyszac to lis przebiegły palnął długą mówkę (Mówią, że dostał za nią dość grubą łapówkę) — Dowiódł argumentami, że najlepszym z postów Będzie jeden z obecnych na zebraniu osłów, „Bo choć zgraja oszczerców drwi z jego głupoty, „Cały świat skłania głowę przed osłami cnoty: „Przed spokojem, krwią zimną, oznaką rozsądku — „Osioł był zawsze stróżem ładu i porządku!“

W tem miejscu ze stron wszystkich zahuczało brawo. Lis się skłonił i dalej rzecz swą ciągnął żwawo: „Drugiego kandydata wymienię jedynie, „A złącze wszystkie głosy.. — wszakże znacie świnię? „Cicha, spokojna, nigdy nie zamąpi wody, „Chętna do jadła, picia i do miłej zgody: „Niechaj się inni kłóca — ona chce w spokoju „Napełnić swój żołądek i odpozcąć w gnoju“.

Długo trwały oklaski — poczem unisono Obie kandydatury zgodnie uchwalono. Wreszcie wpośród okrzyków i głośnych wiwatów, Uznano, że wypada „oblać“ kandydatów.

Wtem waż mądry zawołał: „poczekajcie dzieci! „Wszakże trzy mamy miejsca — gdzież kandydat trzeci?“ Więc lis się zarumienił, a wszystkie bestyje Krzyknęły: lisa choemy! niechaj lis nam żyje!

Tak zgodnie, jednomyślnie i z kraju pożytkiem Konia i psa wiernego odprawiono z kwitkiem.

) Bajkę tę opowiedział w zeszytnym numerze towarzysz Wicek Socjalik. Sam jednak przyznał, że ją „nagrypsał wirszem jedyn literata: i że jego proza wobec „wirszu“ to „kapustos“ wobec „kabanosa“ — dlatego też przytaczamy tę bajkę w oryginalne.



## WICEK SOCJALIK.



Nima psiokrew podlijszego życia jako jest psiokrew ludzkie. Czekł ani wi kiedy go spotka nieszczyńście...

Wypiułem wczoraj lo kuraziu z Ferdkiem po ośm blach i zaczonem se grypsać mowę kandydackom, a Ferdyk poszedł ci po lumer Naprzodu.

„Szianowne zgrupadynie (tagem ci grypsał) ni miolom zamiaru kandydować, ale przyjaciele poletyczni pedzieli co bezemnie symj będzie psiokrew wyglondol jak pies bez ogona, i lotego przykazali cobym sie psiokrew nie uchylol od powinności obywatelskiej. A jako w kuzdyj partij befel je befel — tak ci chocia niechcący, z narazyniem psiokrew spokoju i ze stratą materialnom, stają tu przed wami skroś obrony sztandaru towarzyskiego.

„Nie trza wom godać (grypsałem dali) ohto jezdem...“ I w tym mijscu zaczonem psiokrew opowiadać moje kukurikum wite: jagem sie dobrze urodził, jakom miał macier, jako moja familija jest ci staro jak świat, bo nima psiokrew nijakigo aryzdograty abo burżuazy coby ci miol więcej przodków odymnie... Potymem gwarzył na papirze, jako Ignac zrobił ze mnie międzynarodowego polityka, jagem wydziwił na gawrów, farmazonów, studerników, badyńaków, ryalnościowych — jagem siedział w ulu za gwizdanie i hańbowanie na stuce prekuratora — jak ci mnie internowano u Siapsi, — jakem zaczon siuchtać cem odstawać od Ignaca i jakem zawarł psiokrew kompromitację ze stańczykami.

„Skroś tygo (grypsałem dalij) jako męczynnik za świętom sprawę i jako nie z jednygo pieca chlib jedzący, stają psiokrew przed szanownym zbiegom... — przepraszam: zgrupadyniem — o mandat piknie proszący i różno lo narodu profity obiecujący...“

Kiedy w tym mijscu zaczonem psiokrew kumbinuwać, jakieby omoje pusknąć narodowi — przyleciol psiokrew Ferdyk błody jako sciana i pokazał ci mi mijscę w Naprzodzie czyrwonym robakiem<sup>1)</sup> podkryślone..

Czytam psiokrew i czytam, a z kużdom literom winksze mie ciary przechodzom, a w kuńcu jużem psiokrew i czytać nimóg, bo mi kapowidła<sup>2)</sup> zaszyły psiokrew łzami i rozbeczołem sie psiokrew jeszcze gorzyj jak brzana kiedy ci ij towarzyska kano-nira odbirze.

A w onym Naprzodzie stało ci napród co stowarzyszynie szynkarzy uchwalilo psiokrew coby od pirszygo września kieliszek hary kosztował nie dwa a trzy haki.

Scisneno mi sie syrcę, bom se pomyslał co i blacha będzie więcej kosztowała. Aż tu dalij jak pieron z pogodnygo nieba, czytam psiokrew zawiadominie co te kanaje, sufragany, choliry józefickie uchwalily całkiem psiokrew zniść blachy...

O Ignac, Ignac, co ty psiokrew naro biuł bez swojom politykę! Jak ciebie nie było, były kieliszki po dwa, a blachy po trzy i cztery — jak ty jezdeś, bedom kieliszki po trzy, a blach nie będzie. Takie podpytanie najświętszych uczuē — to ci cały prefit z Ignacowej poletyki.

Narodzie katolicko-bezwyznaniowiy, wszystkie psiokrew międzynarodowe Polaki, brońcie sie!

Kiedy psiokrew katoliki stańczykowskie mogą mieć kompromitację z gudłajami horowicowskimi — to lo czygo w sprawie cały naród trunkowy obchodzący, ni mogą mieć kompromitacji towarzysze i przyjaźniaki ze stańczykami, dymokratami, lodowcami, burżuazą, ze Stojałowskim, Badynim, Zygulińskim, Węgrzynem, Dobiją i Danielakiem? Jak ci ma być kompromitacja, to niech ci będzie taka duża, coby we Widniu boja mieli i szynkarskie rozporządzenia utracili. Niech ci Kerbyr ogłosi psiokrew stan wyjątkowy, szynkarzy wsadzi do ula, a blachy spragnionymu narodowi przywróci.

Ale lo tygo trza psiokrew zwołać zgrupadynie. A nie będzie na nim przyduwał Misiołek, Englisz, abo Mikołajski, ino Szajer, jako gruntownie psiokrew obyznania z trunkowymi potrzebami naszymy społeczynstwa.

A lo dobra sprawy gotówem psiokrew zryc sie kandydatury poselskiej na rzecz kuźdygo morowca, chtóry przyrzeknie co rozporządzenie szynkarskie zniesie, i utraci strupieszalom akcyze od hary i wszelakiej trunkowości...

Ale chocia mam nadzieję co dobra sprawa psiokrew zwycięży — to powim jak ona królowa Rzepicza czy Wanda: a chtóž moje lzy powróci?

Zydzie choliro, dej blachę za cztery, a skibną i z duchem, bo ci to może ostatnia w mym życiu... Oj Ignac, Ignac, coś ty narobił bez swą poletykę.

<sup>2)</sup> oczy.



## Przysłowia i przepowiednie na wrzesień.

W każdy wrzesień  
Bywa jesień.

2-go

Na świętego Stefana  
Młodzież do szkół się garnie,  
Aby grecko-lacińskie  
Znów przechodzić męczarnie.

4-go

Na świętą Różę i Rozalię  
Pewno się chłopci dobrze pobiją,  
Bo ich przyjaciel ksiądz Stanislaus  
Dba o swą kieszeń i propria laus,  
A więc dopóty wicherzył i maćcił,  
Aż chłopską zgodę do ona utracił.

5-go

Święci Urban i Wawrzyniec  
Niejednemu chłopu dadzą w darze siniec,  
Ale znów niejeden na te ciężkie czasy,  
Będzie chrupał resztkę wyborczej kielbasy.

7-go

U wielu kandydatów na świętą Reginę  
Zobaczysz długie nosy i rzodziutką minę.

8-go i 9-go

W Narodzenie Maryi Panny  
Hałas w knajpkach nieustanny,  
Gdy nadejdzie zaś Gorgoni  
Kandydat wyborców goni,  
I choć z trudem, jeszcze rusza  
Gębą w świętego Sergiusza.

11-go

Na świętego Jacka z Protelem męczen-  
[ników],  
Wybierz nasz Kraków pewno dwóch stań-  
[czyków],

A dla okrasy im przyda  
Liberala i żyda.

15-go

Około Nikodemesa  
Smutna kandydacka kiesa.

16-go

I około Edyty  
Igną do mężczyzn kobiety.

22-go

Gdy nadejdzie Maurycy  
Wściekle pustki są w Krynicy.

30-go

Na Michała archanioła  
Próżno goła chłopca woła.



<sup>1)</sup> ołówkiem.

**SZTUCZNA FARBBIARNIA i PRALNIA CHEMICZNA**

JOSEF i DAWID ROTTER w BIELSKU,

**Biuro przyjęcia: KRAKÓW, GRODZKA L. 7.**

Ceny umiarkowane. Wykonanie staranne.



## CHRZANOWSCY.

Różni ludzie są na świecie,  
Choć z jednego idą rodu:  
Znajdziesz piękny kwiat w ogrodzie,  
Znajdziesz i chwast wśród ogrodu.

Póki będą żyć Polacy,  
Wszystkim będzie pamięć miła  
Owej dzielnej bohaterki,  
Co Trembowłę ocalała.

Nie zapomnim też o dzielnym  
Z tegoż rodu jenerale,  
Który życie swe poświęcił  
Polskiej sprawie, polskiej chwale.

Z rodu tego był mąż stanu,  
Który Niemcom sprawiał wnyki —  
Z rodu tego dziś się jeden  
Wpisał między sprzedawczyki.

Zboże, kakol, razem rosna,  
Lecz kto chce mieć czyste ziarno  
W swoim rodzie — niech ma młynek  
I odrzuci plewę marną.

Bo choć plewa ręczy słowem  
Że z niej było ziarno czyste,  
Nikt na świecie nie uwierzy  
W takie kłamstwo oczywiste!).

!) Sprzedawczyka Chrzanowskiego wyparła się rodzina, cofnęła jednak to wyparcie się kiedy Chrzanowski zaręczył, że bez jego wiedzy majątek jego przeszedł w ręce komisji kolonizacyjnej. W miesiąc potem drugi majątek sprzedał Chrzanowski tejże komisji.



## OGŁOSZENIE.

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
**A. Szafranski**  
(ul. Kopernika, filia przy ul. Mikołajskiej)  
poleca się członkom Rady miejskiej  
i kandydatom na posłów. Zamawiającym  
kilka pogrzebów naraz opuszcza  
się rabat.

W kaplicy domowej J. E. hr. Tarnowskiego, pobłogosławiony został związek małżeński dra Juljusza Leo z drem Leonem Horowitzem. We formule przysięgi zaszyła ta zmiana, że nie oblubienica ale oblubieniec dr Leo przysięgał posłuszeństwo małżeńskie. Aktu ślubnego dokonał czcigodny Hirsch Landau. W orszaku ślubnym widzieliśmy hr. Andrzeja Potockiego, Emanuela Tillesa, redaktora Chylińskiego, braci Iscovitsch, prof. Jaworskiego, Heilmana Kohna i synów, marszałka Paszkowskiego, Schmelkesa, hr. Antoniego Wodzickiego, Judę Birnbauma, J. E. Dunajewskiego, Baumingera, prof. Wicherkiewicza, Dattnera, posła Piotra Górskiego, braci Epsteinów itd.

## NA LWOWSKĄ NUTE.

Pożyczyło miasto nasze  
wielką moc pieniędzy  
Ale kasa magistracka  
w takie „żywie“ nędzy,

Iż pomimo tych milionów  
(szesnaście ich było)

O pożyczkę pan prezydent  
prosi z całą siłą!...

Za oczami rady miejskiej  
sekcja finansowa

Uchwaliła: „trzeba ergo“...  
jest pożyczka nowa!

Skąd jednak odda gmina  
za tych trzy miesiące,

Mniejsza! byle tylko wzięto  
czterysta tysięcy!...

Dziwią się zaś ludzie potem,  
że rosną podatki!

Trudna rada — spłacić trzeba  
a tu są wydatki!...

\* \* \*

O! Mrozowskiej się z teatru  
Gwałtem pozbyć chciano

Lecz „przypadkiem“ jej dymisji  
do dziś dnia nie dano.

A dlaczego! to jest chyba  
sekrecik satrapy,

Co jej „cichcem“ za wzajemności  
wylizuje łapy!

\* \* \*

Słynie Lwów nasz i z Najsarka  
i z ojca Underki,

A w teatrze, jak nie było,  
niema bohaterki!

Bednarzewskiej wszystkie role  
przypadną w udziale —

Gra pod psem, lecz prasa twierdzi,  
że gra „za wspaniale“...

A tym głosem prasy wtórny  
cała piesków sfera,

Co objada i naciąga  
pana dyrektora!...

Co dyrektor chce, to robi,  
bo trzyma z nim prasa,

A dyrektor ma groz jeszcze  
więc bezkarnie hasa!

\* \* \*

Coś się stało — coś dziwnego  
w magistrackim bagnie,

Żaden człowiek, uczciw, zdolny,  
służący dziś nie pragnie!

Racya! racya! ile w banku  
zastawniczym fantów,

Tyle pono w magistracie  
jest dziś — denuncyantów!

Nasładuje prezydenta  
w każdym, w każdym calu,  
Choć trzy czwarte służbowego  
jego personalu!...

Czort.



Znana jest stańczyków wola  
Zamiast Jordana i Zolla  
Zaliczyć do posłów grona  
Jaworskiego i Leona.

Z tego widać, że Stańczyki  
Robią jak ów głośny stryjek,  
Co pomieniał swą siekierkę  
Na bezwartościowy kijek.

## WYBORY.

Wybory, wybory!  
Rzecz piękna i wzniosła...  
Splendory, fawory,  
Ludzie chcieli posła.

Ale posła z głową,  
Herkula, gardłacza!  
I z piękną wymową.  
A wybrali kwacza.

Kwacz się nie popisał,  
Bo — co nim kto gwiźnie —  
„A bodajże ksiszał!“ —  
Sam gwizdacz obłźnie.

Mówią: przeniewierca,  
Renegat, kubaniarz!  
Wczoraj był — od serca...  
A dziś mu przyganiaasz?

Tak to w Galilei  
Od dawna się płuży:  
Świt pełen nadziei,  
Wieczór — chmur i burzy.  
Niewyborca.



## Zawsze — na czasie.

(Nie — bajka).

„Brak posad! bo już wszystkie  
obsadzone wcześniej“...

Mówi człek bez posady  
na jawie i we śnie —

Mąż zaś co się dawaniem  
nominacyi trudzi

Mówi codziennie, ziewając:  
„doprawdy, brak ludzi“...

O rozsądku! wytłomacz  
tym panom przez litosć,  
Że przyczyną tych braków —  
protekcji obfitość!...



**Stanisław Karliński**

114 17-7

Kraków,

Sukiennice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

**Skład papieru.** Poleca: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągłe nowości).

Zastępstwo Tutek cygaretowych S. W. Niemojewskiego.





**Wielkie krakowskie Steeple-chase. Handicap. Panowie jeżdżą sami.**  
 Meta z Krakowa do lwowskiej sali sejmowej. Dla trzydziestoletnich i starszych ogierów i wałachów wszystkich krajów. Wpisowe według ugody.

1. Dr. Juljusz Leo kasztan. wał. . . . . Hirsch . . . . . po Agitatorze z Lichwy.  
 2. Ignacy Daszyński gn. og. . . . . Seinfeld . . . . . po Radykale z Podwałowej.



3. Dr. Leon Horowitz kasztan. og. . . . . Żyd . . . . . po Kahale z Monety.  
 4. Tegoż stary wałach . . . . . Stańczyk . . . . . po Lokaju z Lojalności.  
 5. Dr. Adam Doboszyński gn. klacz . . . . . Jeszcze raz . . . . . po Donżuanie z Reformy.  
 6. Franciszek Wójcik . . . . . Osłina . . . . . po Ludowcu ze Siwuchy.  
 7. Dr. Wł. L. Jaworski stary wałach . . . . . Stańczyk II. . . . . po Czasie z Karjery.



## Pan Radca Piorunkiewicz.



Co znaczy jeden zdalny i energiczny człowiek, tośmy się przekonali *uwożo pon* na panu Zawadzkiem.

Wielu, bardzo wielu patrijotów i we Lwowie i w Krakowie myślało downo o kształceniu szerszych warstw społecznych zapomocą żywego słowa, to jest *uwożo pon* sceny. Zakładali towarzystwa przyjaciół sceny, zbierali składki, robili co mogli, ale celu dopiąć nie zdołali, bo brakło *uwożo pon* człowieka, któryby zdolności zawodowe z energią w sobie łączył.

Wreszcie zjawia się taki w osobie p. Zawadzkiego i mimo braku kapitału zakłada w Krakowie teatr ludowy w ujeżdżalni pod Kapucynami. Cel w zupełności dopięty, bo dobozem popularnych i patrijotycznych sztuk, a przytem przystępnymi cenami gromadzi tysiące *uwożo pon* widzów przewoźnie z tych warstw, dla których teatr miejski albo cenami albo dobozem sztuk nie był przystępny.

Neh mu Bóg da zdrowie, bo pierwszy wskazał drogę, na której wiele dobrego można *uwożo pon* zdziałać, bo to jest jedyny środek skutecznij walki przeciw socyjołom, którzy z miłości ojczyzny szczydą, religiją uważają za rzecz prywatną i są zwolennikami wolnej miłości.

Lecz jak wszystko co dobre prędko się kończy, tak tyż i sezon teatru ludowego z dnem dzisiejszem się skończył, bo pozwolone było tylko na dwa miesiące *uwożo pon* wydane, głównie z tego powodu, by nie robić konkurencyi teatrowi miejskiemu.

Juści co prowa do prowa, i jeden i drugi teatr zasługuje na gorące poparcie a w jaki sposób to zrobić, aby te obie instytucyje mogły obok siebie bez uszczerbku *uwożo pon* egzystować, a nawet wzajemnie się uzupełniać, to opowiem w następnym

numerze, bo się teraz naszymi przyjemnościami, to jest kandydatami na posłów zająć musze.

\* \* \*

Bartosz. Hłop odwoźny, co w głowie to w mowie, polok aż miło, nikomu się nie liże, rznie prowde i o więcej *uwożo pon* nie pyto. Podczas stanu wyjątkowego, on pirszy wystąpił w obruńie ukruczonych praw obywatelskich; — w sprawie węglowy stanął *uwożo pon* w obruńie bidokw przeciw wyżykiwoczom; — pirszy wystąpił przeciw udzieleniu przez gmine subwencyi na szkołę niemiecką, choć cało paczka stańczykw na czele z Tarnoskiem była *uwożo pon* za udzieleniem; — przekształcił z wielkiem pożytkiem kursa Barańeckiego; — wystąpił ostro w sprawie katastrof budowlanych; — postawił wnossek w sprawie gimnazjum Cieszyńskiego; w sprawie tramwaju żądał bardzo ślusnie zaprowadzenie tańszych biletów za jazde do rynku i z rynku, jednym słowem w kuźdy ućciwy sprawie głos zabirol i bruhł słusności *uwożo pon*.

Jednem słowem powinniśmy go wybrać, bo to będzie jak szczupok w stawie, który leniwe karpie do czynu pcha a nie liżąc się nikomu, występuje śmiało i otwarcie w kuźdy ućciwy sprawie, *uwożo pon*.

Roterowicz — chłop walny, głowa do rządu, dobrych hęci huk, gęba nietylko do jedzenia, pracowity, czynny i uczynny mo te zalety, że czego się podejmie to *uwożo pon* dokuno, a wszystko na korzyść gminy i kraju.

Oprucz powyższych zalet mo jeszcze i te, że się go stańczyki jak ognia boją. W miare sił i możliwości popiro rękodzieła i przemysł, bo bystry jego umysł *uwożo pon* słusnie w tem przyszłość kraju przewiduje.

Od rozwoju przemysłu i rękodzieł zależny rozwój rolnictwa — hyba głupiec tego rozumieć nie hee.

Każdy dobry patrijota powinien na niego głosować, choć na wstrętny szkapie jedze.

Leonowicz. Za wczesne kwiotku za wczesnie! Nojprzud przeprowadź swuj plan w gminie, zaczągnij te pożyczke *uwożo pon* sędym milionow, dokoź tego cudu, że bez grubego podnieśeno dodatkow gminnych będziesz miał fundusz na spłate rat pożyczkowych a wtenczos kandyduj do sejmu, a domy ci hętnie swoje głosy.

A jeżeli nie będziesz tak gorąco popirol żydu na szkole hrześcijańskich rękodziel-

nikow, i zerwiesz wszelkie stusunki z tą wstrętną szkapą na ktury jedziesz, to će nawet *uwożo pon* przyzydentem miasta zrobimy. Ale teraz radze mimo poparcio żyduw i stańczykw nie kandyduwać, bo będzie kłapa.

Dobośewicz. Nic nikomu złego nie zrobiuł, grzeczny, uprzyjmy i gładki w ojębsiu, ma szczęście do kobitek i ich głosami wyszedłby na pewniaka. Radze przeto wstrzymać się z kandydaturą kilka miesięcy, gdyż 30 lutego ma wyjść ustawa, na podstawie kturj kobity będą wybirać bezpośrednio, a mężczyźni będą *uwożo pon* głosować przez pełnomocniczki.

Daszewicz. Płwać na wszystko co nasze, co polskie i święte i trzymać z niemcami, — nie godzi się — *uwożo pon*.

Horowiecki. Jeżeli już kuńecznie musi być z Krakowa jeden żyd posłem, to niehby był Mendelsburg, bo przynajmniij miolbym te pewnoś *uwożo pon*, żeby nie był stańczykowskiem fagasem.

Jaworowicz. Minęły te czasy, gdzieśmy w imie postępu i hasel patrijotycznych przyswiecali młodzieży. Czasy się *uwożo pon* zmieniły.

A czy się wrucą w raże wyboru? Czy się pozbedziemy zgnilizny stańczykoskiej?

Szpanderski. Dobrych hęci i pracy kupa — opiekun prowadziwy ludu, wskazuje mu kto jest przyjocelem a kto wrogiem. Że walczy z lichwą i opilstwem, kturę niszcza nasz lud, to jego największo zasługa — *uwożo pon*. Kuźden ućciwy człowiek i dobry polok powinien mu dać głos. Neh żyje Szpanderski.

Stryjciak. (Zagadka). Ktury z nich *uwożo pon* wprzód do mety doleci, czy wierzchowiec czy jeździec?

(Kto odgadnie może otrzymywać za jednego guldena cały czwarty kwartał „Djabla“ (franco).

W poniedziałek dnia 2 września w sali Sokoła wystąpi nasz znakumity recytator Stanisław Konopka. Jestto hłop walny, ktury już *uwożo pon* paru pokoleńom deklamuje z wielkiem talentem i przejęciem się, utwory przeważnie patrijotyczne Ujejskiego, Urbańskiego i słiczny utwór Emila Borkowskiego: Pięć krzyżów.

Połowe dohodu przeznaczuł *uwożo pon* na przytulisko weteranuw polskich, a zatem kto w Boga wierzy, powinien to ślachejne usiłowanie poprzyć; — do widzenia sie zatem w Sokole, *uwożo pon*.



### Złoty medal i dyplom honorowy na międzynarodowej Wystawie w Paryżu r. 1900.

1/2 Kg. cukrów . . . . .	1.— zlr.,
1/2 Kg. czekoladek mieszanych . . . . .	1.20 zlr.,
1/2 Kg. cukrów, bomb, pralinek i brylantów 1.50 zlr.,	
1/2 Kg. herbatników . . . . .	—60 zlr.,

wszystko  
w pudełkach

poleca

Parowa Fabryka Cukrów Deserowych

ul. Bracka l. 5,

B. BOROWSKI i Sp.

185 4-2

dawniej

ANTONI NOWIŃSKI.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na manifest Anglików wzywający do złożenia broni, odpowiedzieli Boerzy manifestem, zapowiadającym walkę na śmierć i życie. Na wynik wojny, nieunikniony i łatwy do przewidzenia, nie wpłynęło żaden z tych manifestów. Przemoc, gwałt, siła, zwycięża jak zawsze, ale kiedy manifest Boerów wzywa do bohaterkiej śmierci za ojczyznę, manifest Kitchenera ma tylko usprawiedliwić gwałty, mordowanie bezbronnnych, grabież majątków, wyższość kultury europejskiej, która pozwala powiedzieć: „Nie uznaję cię za stronę wojującą. wolno mi chwycić się nawet skrytobójczego morderstwa“.

W Londynie mają podobno w British Museum urządzić osobny dział, przedstawiający obecny stan kultury europejskiej. Anglja pomyśli tam pamiętki z wojny w południowej Afryce; Francja i Hiszpanja wiele przedmiotów sztuki, znalezionych w klasztorach i kościołach; Włochy przedstawia swój wzrost na polu nauki, sztuki w dziedzinie etyki i moralności, a nawet rozwój ekonomiczny od czasu wyzwolenia się z pod wpływów klerykalizmu; Rosja nadesłała statystyczne i graficzne wykazy rozwoju Królestwa Polskiego i Finlandji od czasu zagwarantowania im zupełnej swobody i życziwej opieki wielkodusznych monarchów, tudzież memoriał o dodatnim wpływie ciała od książek na rozwój kultury; Austrija przedstawi najnowszą zdobycz cywilizacyjną: rządy konstytucyjne na podstawie §. 14, rozwój parlamentaryzmu i wolne wybory. Najwięcej miejsca zajmą Niemcy. Już same pamiętki, dzieła sztuki przemysłu z Chin, zajmą kilka sal, w których niepoślednie miejsce zajmą chińskie przyrządy astronomiczne. Z granic własnej ojczyzny mają nadesłać liczne dowody niedościgłej kultury, na jaką się zdobyli w XIX wieku. Będą tam referaty o szeregach kultury zapomocą niezrozumiałego języka i pałek, o ułatwieniu komunikacji przez zaprowadzenie pocztowych biur tłumaczy, o tolerancji narodowej i religijnej, o rozwoju banków i instytucji finansowej, o wzorowej policji, o zainteresowaniu się bankierów małoletniemi dziewczętami, o cnotach domowych, o powstawaniu projektów ustawodawczych przy pomocy funduszów państwowych, i tyłu, tyłu innych wytworach kultury niemieckiej. Osobne skrzydło zajmie sztuka dworska. Będą tam wystawione obrazy i rzeźby, opery i piosenki, projekty studzien i mauzoleów, wzory sztuki stosowanej, zastawy stołów, kosze na papiery, a przedewszystkiem

walce fonograficzne, zawierające „maximi oratoris opera omnia“, nie wyłączając tych, które berlińska cenzura skreśliła. Będzie też wypchany oficer pruski, mierzący wrokiem życie, jako coś najpiękniejszego, na co się kultura dwudziestu wieków zdobyła, a nad co nie piękniejszego nawet sobie wyobrazić nie można. W osobnej sali przechowywany będzie wspaniały stół, pęknięty przez środek, a na nim arcyksiążęca laska.

Czyż można się dziwić, że wobec takich świadectw kultury, nawet w Chinach, posiadających najstarszą kulturę, zbladły imiona wszystkich narodów wobec imienia niemieckiego.

Jak wiadomo, do rozszerzenia tej kultury i jej znajomości, przyczynił się w znacznej części hr. Waldersee. Toteż nie można pojąć, dlaczego w ojczyźnie zgotowano mu tak zimne przyjęcie, że aż Francuzi wyrażali swe oburzenie, a hr. Waldersee musiał się wobec nich za swą ojczyznę rumieć. Wobec tego brakło mu już rumieńców na wieść, że pod wpływem opowiadanej przez niego ewangelji w Singanfu zakwitło ludźstwo.

Celem obmyślenia środków zaradczych i zaopiekowania się biednymi Chinczykami, wyjeżdża car do Francji. Przy sposobności ma obejrzeć nową francuską łódź torpedową podwodną, która niewątpliwie przyczyni się znacznie do utrwalenia pokoju europejskiego. Po drodze ma się car zatrzymać i w Niemczech, gdzie minister spraw wewnętrznych odbędzie poufną naradę z profesorem Schenkiem. Doktor ten ma ogromne wpływy na ukształtowanie się stosunków dynastycznych, toteż Rosja, Włochy i Serbja starały się pozyskać go dla swoich celów, dotychczas jednak nadaremno.

W ostatnich czasach urządziły sobie Włochy morską wycieczkę w stronę Albanji, w czem im naturalnie towarzyszyła wypróbowana sojuszniczka Austrija. Bliższych szczegółów z tej przyjacielskiej przejażdżki brak na razie.

W Galicji w całej pełni wybory do sejmku. Pan Namiestnik, stosownie do przyrzeczenia, nie się do nich nie miesza, zwłaszcza, że jest ogromnie zajęty sprawą Morską Oka, gdzie neutralność spornego terytorium jest tak ściśle przestrzegana, że obojujący tam węgierscy żandarmi ani ryb nie łapią, ani nie strzelają kozic ani nawet turystów. Ruch przedwyborczy tak ożywiony, tyle kandydatów i programów, że trudno się w nich zorientować. Największem uznaniem cieszy się program ludowców, którego ważniejsze postulaty opiewają: Właściciel gruntu, jeśli jest chłopem, może go dowolnie nabywać. pozbywać,

dzielić, powiększać itd., jeśli jest obszarnikiem, musi go rozparcelować. Książom i obszarnikom odbiera się prawo czynnego i biernego wyboru do wszelkich ciał prawodawczych i administracyjnych; długi chłopskie mają być przez obszarników spłacone, a o ileby nawet latifundya na to nie wystarczały skreślone; żandarmerja i wojsko mają być zniesione; dyety poselskie mają być podniesione; upadły przy wyborach kandydaci ludowi, mają otrzymać odszkodowanie ze strony państwa, podatki wszelkie zniesione. Chłopi mają wyłączone prawo polowania nie tylko na mandaty, ale i na wszelką zwierzynę łowną, a obszarnicy mają dostarczać nagonki. Kościoły mają być pozamykane, prebendy i beneficja zniesione i obroczone na wynagrodzenie zasłużonych w stronnictwie!

Program taki niezawodnie przyjąłby cały kraj, gdyby nie zapowiedź księdza-rektora, że będzie pieszo chodził od wsi do wsi i szukał takiego obozu, do którego już kiedyś nie należał, lub w najbliższej przyszłości należeć nie mógł. Na razie będzie agitował za kandydatem partyi klerykalnej, Dr. Horowitzem.

## KSIĄDZ PRAŁAT.

Książd prałat chciałby  
posłem zostać,  
Poselski mandat  
znowu dostać...  
Książd prałat chciałby —  
grosza braknie,  
A lud mu daje  
lecz i łaknie...  
Po rozum poszedł  
ksiądz do głowy,  
I znalazł szybko  
grosz gotowy,  
I — obiecankę  
Częstochowy,  
By Moskwę jeno  
czcił wciąż słowy...  
I spojrzcie tylko  
jak księżyna,  
Do pracy brał się  
już zaczyna,  
Jak cara wielbi  
i wychwala,  
Jaki raj widzi  
u Moskala,  
Jak szle za Moskwą  
w niebo modły!...  
Księżę prałacie  
strasznieś .....!...

All.

**Kapelusze** i czapki męzkie  
**Bielizna** męzka, kołnierze, mankiety, skarpetki i pończochy  
**Krawaty** w wielkim wyborze  
**Bekawiecki** glacie własnego wyrobu oraz niciane i jedwabne

**Kamizelki** i bluzki letnie  
**Płaszcze** od deszczu i prochu  
**Parasole** od deszczu i słońca  
**Pledy** i koce angielskie  
**Obuwie** jasne i pantofle pokojowe

**Kufry** trzcinowe nader lekkie, kuferki ręczne, torby i nesesery, pudła na kapelusze i wszelkie przybory do podróży  
**Przybory do gry** „Lawn Tennis“  
**Sweatery**, pończochy, czapki i pelerynki dla cyklistów 174 7—1

polecają w wielkim wyborze po niskich cenach

**BR. BILEWSCY**

W KRAKOWIE,  
obok kościoła N. P. Maryi.



## ANNAŁY LWOWSKIE

ze starych szpargałów skrętnie przepisał  
*Imci Pan K. Natęcz.*

### XI.

Jejmość pani Przedpolska swaty młodziankowi porysująca i jak mi się rzecz ona patrzy. — W zakończeniu o sprawiedliwości mojej a chłińskiej.

Jejmość pani Przedpolska na starość chłopca młodego ułowiła, który ją do ołtarza ma zawieść!

O no! nie zazdroścę ja onemu biedakowi, chociaż dziwno mi bardzo, że dał się babie onej, w tak podeszłych lecicach będącej, a tak szpetną reputację mającej, na wędę uchycić...

Jednako zda mi się, iż młodzian ów przed samym ślubem w krzaki pójdzie i raczej chleb razowy jeść, a kumys tatarski, albo okocimski spijać będzie samotnie, niżby miał przy onej jejmości frykasy zadać, a węgryzynie je często zakrapiając

wždy bowiem nie mogę pomyśleć, by był człek na świecie, coby się sam w niewole ciężką chciał zaprzedać!..

Z innych faktów mało ma dziś annalista do zakonotowania

Nie wadziłoby jednak i tu ku lepszej pamięci zapisać, że imci pan burmistrz, chociaż u rady gminnej mógł i parę miesięcy wolnych od służby wyprosić, li jeno cztery tygodnie sam żądał.

Byłoby to bardzo chwalebne, lecz cóż o tem rzec można, iż imci pana burmistrza po onych czterech tygodniach nikt w mieście nie widział, a delegacja gminna radę miejską zastępująca, nie wiedziała nawet, czy się imci pan burmistrz spóźnia, czy też już znikł z kretešem i więcej do miasta nie powróci!..

Dobry to zaiste przykład dla panów urzędników i innej nacyi, imci panu burmistrzowi podległej!..

Zaczem czasby kroniki one zakończyć bo i sił mi do pracy nie staje i pisać nie ma o czem. Radbym coś na pochwałę miasta mojego napisać, lecz czyż mi łągać przystoi?..

Czyż mam może takie wyroki wydawać, jako w Chinach, gdzie za kradzież trzystu grzywien biednego człeka osądzono na rok *in fundo*, a kapłana bezbożnego, co trzysta tysięcy grzywien zabrał i przełajdaczyl na 8 miesiączków w zwykłej kordygardzie osądzono?

Wždy obcą mi jest taka sprawiedliwość i służących jej wcale nie chciał, by mi ktoś nie rzekł, iż sądzę tak jeno dlatego, ile że sam mam ciężkie grzechy na sumieniu, którebym chciał bezkarnością osłonić!..



## RADA NASZA?

Rada nasza? mówią przecie,  
że nie mamy rady,  
I sąd nawet „urzędowo“  
o tem miał wykłady;

Znikła rada z horyzontu,  
choć uchwały kuje,  
Choć się zasta na wże strony,  
ciągle urzęduje... .

Kiedy jednak jej uchwały  
nieważne są całkiem,  
Może się też zastanowi  
nad takim kawałkiem:

Za to rada, której niema,  
ciągle grosz pożyczca,  
Że ta rada forytuje  
pana Judkiewicza!

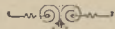
Że ta rada wciąż prznosi  
stanowiska lei,  
Że grunt dała kocmyrzowskiej  
za darmo kolei.

Że ta przez rok cały  
robi takie wkłady,  
Że i miasto i mieszczanie  
pójdą wnet na dziady.

Hej, mieszczanie krakowiacy,  
ramię do ramienia,  
I do sądu — niech on przecie  
te uchwały zmienia...

Lepiej, kiedy rządzić będzie  
komisarz rządowy,  
Niż przekupne takie ręce,  
i tak mądre głowy!

All.



## Jeszcze o wyborach!..

KRAKOWIAKI.

Jak po deszczu grzyby  
rosną kandydaci,  
Každy dużo gada,  
každy chętnie płaci!

Kiedy jednak który  
posłem już zostanie,  
Czy co zechce zrobić,  
to wielkie pytanie!

Tłum agitatorów  
za groszem w pogoni,  
Bliskie szczęście ludu  
widzi jak na dłoni.

Gdy lud nędza chwyci  
rękami obiema,  
To agitatorów  
wtędy wcale nie ma.

Szczęсна chwila, szczęsna,  
kiedy są wybory —  
Do miłości ludu  
každy wówczas skory.

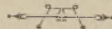
Ale gdy już miną  
te wyborcze święta,  
Wtedy o tym ludzie  
już nikt nie pamięta!

Proście Boga zatem,  
proście o to mocno,  
By dłoń jego zawsze  
była nam pomocną.

Niechaj więc dla ludu  
i oszustów sfory,  
Co rok rozpisują  
nowe wciąż wybory!

Wówczas i lud pozna,  
że go každy kocha,  
I te „gończe pieski“  
zarobią po trocha!

Szatank.



## Spiewka upadłego kandydata na posła.

Wybory, wybory!  
Po wyborach kłapa...  
Jeszcze we łbie szumi,  
Jeszcze świeżbi łapa.

Wybory, wybory,  
Po wyborach pustki...  
Hej! były guldeny,  
Dzisiaj — ani szóstki!

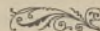
Upadły kandydat.

\* \* \*

Już wracają z bańdów  
Galicyi podpory...  
Wymować ze składów  
Liberye i szory.

Zaczna kareciska  
Bruk krakowski psować,  
Bieda tarczę ściska,  
Trzeba kandydować.

Bez klejnotu.



## Odpowiedzi od Redakcji.

**Autorowi** „Z ruchu wyborczego ziemi sądeckiej“: Umieścić nie możemy.

**Autorowi** „Zawsze jesteś moje kroczie“: Ze względu na formę i brak humoru nie będzie drukowane.

**Panu A. L... w Krakowie**: Nie będzie drukowane. Rękopis zniszczony.

**Bezmiennemu**: „Ni to pleśń ni to pieśń“ i „Górą Grűnderka“ w koszu.

MAGAZYN

i Pracownia Sukien męskich

Leona Grabowskiego

Kraków,

ul. Szpitalna I. 36

(vis à vis Teatru).

polecia swój bogato zaopatrzony skład materyi głównie angielskich. **Roboty** w zakres krawiectwa wchodzące wykonywa z wielką dokładnością według żurnali angielskich, francuskich i amerykańskich.

List otwarty do pana \* \* \* współpracownika  
„Słowińskiego Wieku“.

Kocham cię szczerze  
Za twe poglądy,  
Ale nie wierzę  
W słowińskie prądy.  
W uczuć rozterce  
Wierzyć ci muszę,  
Masz czyste serce,  
Szlachetną duszę.  
Lecz głos twój z „Wieka“  
Wśród drabów tłuszczy,  
Jak głos człowieka  
W rozległej puszczy.  
Jak brylant w brudach  
Być się nie brzydzisz,  
W gorzkich obłudach  
Nadzieję widzisz,  
Dziś ci się przyznam:  
Porzuć idee,  
Niech „słowińszczyzna“  
Lepiej dojrzeje.  
Po co ten skweres?  
— To czasu strata:  
Cały interes  
Dziegiem załata.  
Ruskim językiem  
„Wiek“ zapełniają,  
Słowianie z krzykiem  
„Wiek“ odpychają.  
A ty, człowieku,  
Gdzie ruska ziemia,  
Czytasz miast „Wieku“  
„Nowoje Wremia“.  
„Wiek“ tak znękany  
Chowa obrozę,  
Co na słowiany  
Włożyć nie może.  
Wergun go szturga,  
Leczy swe straty,  
I z Petersburga  
Czeka zapłaty.  
Jedna z tysięcy  
Dziś moja skarga:  
Wergun roztrąca,  
Wergun potarga  
Słowińskie drużby  
Lepsze przed rokiem!  
Obym tej wróżby  
Nie był prorokiem.  
Wnieś w Imię Pańskie  
Na takim brudzie  
Państwo słowińskie  
Chećcie o ludzi!  
„Wiek“ bez obawy  
Słowian pogrzebie,  
Mistrzu, tej sławy  
Nie chcę dla ciebie!

## Pan Pafnucy Fidrygalski.



(Rysunek z fotografii Mieczkowskiego w Warszawie).

(Zdarzenie prawdziwe z r. 1861).

Kucharz gubernatora w Radomiu miał zwyczaj wystawać w dnie targowe przed pałacem, i od włościan, zdających na targ, wykupywać najpiękniejsze okazy spożywcze, jak drób, nabiął, jarzyny itp.

Pewnego razu szedł włościanin z workiem na plecach do miasta, a zapytany przez kucharza po moskiewsku co w worku niesie, udął że nie słyszy, lub nie rozumie i nie odpowiedział nic. Na to podszedł moskal bliżej i przez ciekawość, co chłop niesie, ścisnął ręką silnie róg worka, w którym było prosię. Ścisnięte za ogon prosię

z bólu kwikło, a kucharz chcąc być doweipnym rzecze do chłopca: francos, francos!

— A juści francus, ale jak urosnie to będzie moskol: odrzekł chłopce.

### Ze spraw sądowych.

Pewien żyd oskarżony o krzywoprzysięstwo, ugodził się z adwokatem, również z żydem, za zupełne uwolnienie na 50 złr., za łagodny wymiar kary na 25 złr.

Mimo bardzo długiej obrony, sąd nie przyjął żadnej łagodzącej okoliczności i skazał żyda na 6 miesięcy więzienia. Po wyroku, skazany nie chciał za obronę nie zapłacić i wyrzucił adwokatowi, że go źle bronił. Na to adwokat pełen gniewu: Ty łajdaku! ty oszuście! nie słyszałeś obrony, przeszło kwadrans igałem jak mógłęm, ale to same antysemitniki; już myślałem, że nie nie wskoram, a przecież mimo to udało mi się wyjednać dla ciebie trzy dni do namysłu.

W ten sposób żyd przekonany wypłacił 25 złr.

### Zagadka I.

Wiele gontów potrzeba na cały dach?

### Zagadka II.

Jak daleko do nieba?

(Rozwiązanie zagadek ukryte w inseratach).



Firma istniejąca od roku 1846.

# J. BAZES

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,

naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).

Telef. Nr. 152.

Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicji

oraz Skład komisowy

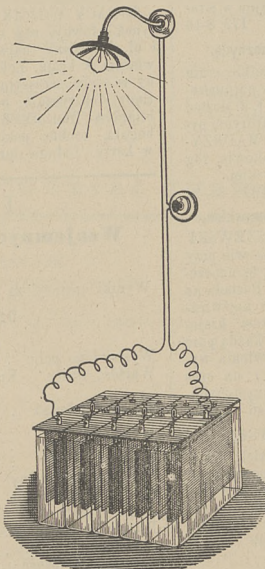
## Flaszek różnych gatunków

mianowicie do piwa, wina, szampa, oraz butelki z patentowanym zamknięciem i butelki koszykowe (demijohny), z fabryki austr. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

**Fabryczny skład LAMP.** — Główny skład fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wybór Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster w ramach i bez, Zyrandoli i Kandelabrow — oraz poleca się do urządzenia Hoteli, Restauracji i Zakładów kąpielowych.

Geny fabryczne i przy większych ilościach odstępują się pewny rabat.

Obstalniki miejscowe i zamiejscowe uskutecznią się w jak najkrótszym czasie. 187 4—20



**PARASOLKI, PARASOLE,  
PASKI, WOALKI, BOA gazowe,  
KRAWATY, Żaboty, Rękawiczki,  
PONCZOCHY i Skarpetki damskie**  
i dla dzieci

w wielkim wyborze  
poleca

# ANASTAZY FRONCZ

KRAKOW,

181 6—18

ulica Floryańska l. 17.





# ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

## Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

W KRAKOWIE

z działu życiowego za rok 1900.

Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu życiowego za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1900 r. Przychód.

		K.	h.			K.	h.
I.	Wpłaty płatnych zabezpieczeń i rent	1,837,912	74	I.	Przeniesienie funduszów z roku poprz.	19,653,869	34
II.	Wpłaty za wykupione police . . . . .	217,130	95	II.	Rezerwa na wyług nieuregulowa-		
III.	Dywidenda ubezpieczonym wypłacona	65,181	6		nych szkód z roku poprzedniego . . . . .	138,044	85
IV.	Ogólne wydatki zarządu . . . . .	743,695	87	III.	Zebrane premie . . . . .	2,903,464	36
V.	Odписы i inne wydatki . . . . .	165,025	51	IV.	Przychód z lokacji kapitałów . . . . .	1,038,933	60
VI.	Rezerwa na bieżące wypłaty szkód	182,605	23	V.	Inne przychody . . . . .	68,252	29
VII.	Stan funduszów z końcem roku ra-						
	chunkowego . . . . .	27,468,089	44				
VIII.	Zysk . . . . .	138,92	54				
		<b>23,802,564</b>	<b>44</b>			<b>23,802,564</b>	<b>44</b>

Stan czynny.

Rachunek bilansu z działu ubezpieczeń na życie.

Stan bierny.

		K.	h.			K.	h.
1	Zapas kasowy . . . . .	7,542	23	1	Rezerwy zysków, kapitałów . . . . .	1,281,794	47
2	Rozporządzalne należności w instyt.			2	Fundusz na różnicę kursu . . . . .	188	21
	kredyt i kasach oszczędności . . . . .	277,983	48	3	Rezerwa i przeniesienie premii . . . . .	19,136,449	88
3	Realności i dobra ziemskie . . . . .	1,346,610	16	4	Rezerwa na nieuregulowane szkody . . . . .	182,605	23
4	Papiery wartościowe według kursu			5	Fundusz na dywidendę dla ubez.	49,656	88
	z dnia 31/12 1900 . . . . .	5,487,756	81	6	Salda bierne rachunków z towarz.		
5	Weksle w portfelu . . . . .	194,026	—		kontras . . . . .	28,144	40
6	Pożyczki hipoteczne . . . . .	7,193,948	45	7	Różni wierzyciele . . . . .	815,972	44
7	Pożyczki na własne police . . . . .	2,937,280	53	8	Różne kaucyje . . . . .	48,525	38
8	Pożyczki stowarzyszeniom . . . . .	519,003	21	9	Fundusz emeryt. akwizytorów działu		
9	Pożyczki ubezpieczonym na zastaw				życiowego . . . . .	12,080	—
	pensji . . . . .	2,899,246	57	10	Zysk . . . . .	138,923	54
10	Salda czynne rachunków z towarz.						
	kontras . . . . .	35,328	50				
11	Zaległości w agencjach i filiach . . . . .	466,898	34				
12	Różni dłużnicy . . . . .	301,735	90				
13	Efekta kaucyjne . . . . .	29,680	25				
		<b>21,694,340</b>	<b>43</b>			<b>21,694,340</b>	<b>43</b>

### Podział zysku.

		K.	h.
Zysk z roku 1900 . . . . .		138,923	54
Z tego przeznaczają się na:			
1	Dywidendy . . . . .	63,045	80
2	Uposażenie funduszów rezerwowych . . . . .	75,877	74
		<b>138,923</b>	<b>54</b>

Kraków, dnia 1 stycznia 1901 r.

DYREKCJA:

Zenon Słonecki, Ignacy Głazewski, Dr Gustaw Romer.

KOMISYA RACHUNKOWA:

Antoni hr. Wodzicki, Tadeusz Cieński, Julian Bielański,  
Dr Konstanty Lipowski.

Naczelnik działu ubez. na życie: Naczelnik biura rach.  
Edward Szancer, A. Szyszkiewicz.  
rządowo autor. technik asekuracyjny.

(Przedruk nie będzie płacony).



# ZAMKNIĘCIE Towarzystwa Wzajemnych

**Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu ogniowego za czas od 1 kwietnia 1900 do 31 marca 1901. Przychód**

		K.	h.			K.	h.
I.	Szkody i koszty likwidacji wypłacone (mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych) . . . . .	4,046.358	85	I.	Fundusze przeniesione z r. 1899/900	8,397.748	75
II.	Ogólne wydatki zarządu . . . . .	1,689.086	73	II.	Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z r. 1899/900 (mniej kontrasekuracja) . . . . .	529.857	49
III.	Odписы i inne wydatki . . . . .	256.761	83	III.	Zebrana premia (mniej kontrasek.) . . . . .	6,116.723	02
IV.	Rezerwa na szkody nieuregulowane . . . . .	358.855	71	IV.	Przychód z lokacji kapitałów . . . . .	239.735	41
V.	Stan funduszy z końcem roku 1900/1 (z wyjątkiem funduszu emer.) . . . . .	8,721.788	37	V.	Inne przychody . . . . .	273.457	02
VI.	Czysta pozostałość . . . . .	483.69.	20				
		15,556.521	69			15,556.521	69

**Stan czynny.**

**Rachunek bilansu z działu ogniowego z d. 31 marca 1901 r.**

**Stan bierny.**

		K.	h.			K.	h.
I.	Zapasy kasowy z dniem 31/3 1901 . . . . .	157.977	18	I.	Fundusz rezerwowy . . . . .	5,847.522	90
II.	Rozporządzone należności w instytucjach kredytowych i kasach oszczędności . . . . .	1,197.705	98	II.	Fundusz wyrównawczy . . . . .	427.972	25
III.	Realności . . . . .	1,503.500	—	III.	Rezerwa premii (po potrąc. kontrasek.) . . . . .	2,446.293	22
IV.	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 marca 1901 roku . . . . .	5,024.822	65	IV.	Rezerwa na szkody nieuregulowane (po potrąceniu kontrasekuracji) . . . . .	358.855	71
V.	Wekale w portfelu . . . . .	143.568	23	V.	Fundusz emerytalny . . . . .	1,464.154	66
VI.	Efekta funduszy . . . . .	136.790	60	VI.	Salda biernie rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnymi . . . . .	72.960	83
VII.	Salda czynne rachunków z Towarz. kontrasekuracyjnymi . . . . .	578.875	26	VII.	Różni wierzyciele . . . . .	265.409	67
VIII.	Zaległości w agenturach i filiach (Salda czynne) . . . . .	1,447.420	90	VIII.	Kaucje agentów . . . . .	435.80	70
IX.	Różni dłużnicy . . . . .	1,693.635	36	IX.	Fundusze . . . . .	545.171	58
X.	Wartość inwentarza po odpisanii zużycia . . . . .	90.344	81	X.	Pozostałość . . . . .	483.690	20
XI.	Efekta kaucyi agentów . . . . .	435.250	70				
		12.347.281	67			12,347.281	67

Kraków, dnia 31 marca 1901 r.

DYREKCJA:

Zenon Stonecki.

Ignacy Głażewski.

Dr Gustaw Romer.

Naczelnik central. biura rachunkowego:

Wiktor Gablenz.

# RACHUNKÓW Ubezpieczeń w Krakowie.

Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu gradowego za czas od 1 kwietnia 1900 do 31 marca 1901 r. Przychód.

		K.	h.			K.	h.
I.	Szkody i koszty likwidacji wypłacone (mniej zwrot od Tow. kontrasek)	146.174	46	I.	Fundusze przeniesione z r. 1899/1900	1.989.378	03
II.	Ogólne wydatki zarządu . . . . .	45.377	35	II.	Zebrane premie (mniej kontrasekurac)	403.057	23
III.	Odписы i inne wydatki . . . . .	37.175	40	III.	Przychód z lokacji kapitałów . . . . .	1.399	67
IV.	Rezerwa na szkody nieuregulowane . . . . .	—	—	IV.	Inne przychody . . . . .	38.367	16
V.	Stan funduszy z końcem r. 1900/1901	1.989.372	05				
VI.	Czysta pozostałość . . . . .	215.122	83				
		2.433.222	09			2.433.222	09

Stan czynny.

Rachunek bilansu z działu gradowego z d. 31 marca 1901 r.

Stan bierny.

		K.	h.			K.	h.
I.	Zapasy kasowy z d. 31 marca 1901 r.	7.493	09	I.	Fundusz rezerwowy . . . . .	1.989.372	05
II.	Rozporządzone należności w instytucjach kredytowych i kas. oszcz.	8.590	96	II.	Różni wierzyciele . . . . .	2.003	74
III.	Papiery wartościowe według kursu z d. 31 marca 1901 r. . . . .	1.260.345	72	III.	Czysta pozostałość . . . . .	215.122	83
IV.	Weksle z portfelu . . . . .	84.125	17				
V.	Różni dłużnicy . . . . .	301.703	96				
VI.	Wartość inwentarza . . . . .	297	90				
VII.	Niepokryty niedobór z lat dawnych . . . . .	543.947	82				
		2.206.498	62			2.206.498	62

## ROZDZIAŁ POZOSTAŁOŚCI.

	K.	h.	Razem		Dział ogniowy		Dział gradowy	
			K.	h.	K.	h.	K.	h.
Pozostałość z roku 1900/1901 . . . . .			698.813	03	483.690	20	215.122	83
Z tego przeznaczają się na:								
1. Fundusz na remuneracye . . . . .			65.308	58				
2. Dotacyę funduszu zapomogowego dla wdów . . . . .			13.769	36				
3. Dotacyę funduszu specjalnego . . . . .			36.718	62	115.796	58		
4. 12% zwrotu dla członków . . . . . mniej dopełnienie z funduszu wyrównawczego . . . . .	783.702	93	367.893	64	367.893	64		
5. Pokrycie niedoboru z lat dawnych w dziale gradowym . . . . .	415.809	29	215.122	83			215.122	83
			698.813	03	483.690	20	215.122	83

KOMISYA RACHUNKOWA:

Włodz. Gniewosz.

Mieczysław Urbański.

Michał Garapich.

Klemens Drieduszycki.

A. Potocki.

(Przedruk nie będzie płacony).



# Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienię parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażyci*. — Łazienia dla Pań otwartą jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

Zakład otwarty codziennie  
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.

Zarząd łaźnienek.

98 28—?

## Zmiana Lokalu!

Największy Skład Maszyn do szycia i haftu  
**SINGERA**

przeniesiony został z pod Nr. 21 na tę samą  
Linie pod Nr. 18 w Rynku głównym.

i poleca maszyny nieprześcignionej trwałości — najnowszej konstrukcji a nowszej od wszystkich przez inne sklepy ogłaszanych, czółenkowych, pierścieniowych Vibrating Shuttle, jakoteż i wszelkich innych systemów z pierwszorzędných światowych fabryk.

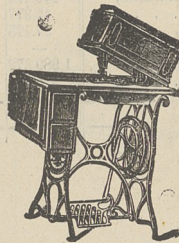
*Nauka haftów maszynowych bezpłatnie.*

Na wypłaty: ręczne od 30 do 65 złr. nożne od 40 do 120 złr., gotówka 10% taniej. — Najnowsze ilustrowane cenniki przesyła franco. 24—?

**JÓZEFA IWANICKIEGO**

następca R. Pawłowski

w Krakowie, tylko Rynek  
główny Nr. 18.



## MAGAZYNY MEBLI

Rozwiązanie zagadki I. Ani jednego, gdyż całego dachu nikt nie pobija.

W KRAKOWIE:

STEFAN IGLICKI

Stawkowska 10.

WE LWOWIE:

W. PRIMUS i S. IGLICKI

Jagiellońska 12.

Zwraca się uwagę na dokładny adres, gdyż istnieje w Krakowie firma podobna.

# W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

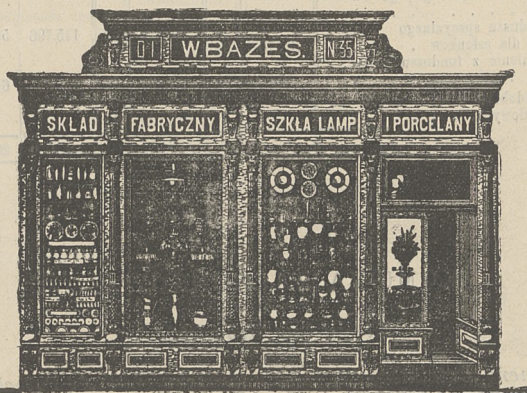
# LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencji tanich.



# W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

SKŁAD FABRYCZNY

# Flaszek

165 AKCYJNEGO TOW. 17—?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.